



Pomogłem człowiekowi Я допоміг людині

«Po tylu latach chciałbym w imieniu mojej rodziny i mojego dziadka podziękować rodzinie Petra Bazeluka za jego bohaterską postawę i uczciwe podejście do drugiego człowieka» – powiedziała Krystyna Szymańska, przemawiająca w imieniu osób ocalonych, podczas uroczystości wręczenia medali Virtus et Fraternitas.

2 czerwca Prezydent RP Andrzej Duda na wniosek Instytutu Pileckiego wręczył medale Virtus et Fraternitas dziewięciorgu obywatelom innych krajów zasłużonym w niesieniu pomocy lub pielęgnowaniu pamięci o osobach narodowości polskiej lub obywatelach polskich innych narodowości.

Wśród odznaczonych znaleźli się obywatele Czech, Węgier, Rumunii, Słowacji i Ukrainy, w tym Maria i Petro Bazelukowie ze wsi Butejki na Rówieńszczyźnie, Jan i Anna Jelinkowie – czeski ksiądz w Kupiczkowie na Wołyniu w latach 1937–1944 i jego małżonka, oraz Petro Hrudzewycz z Dytyatyna w obwodzie iwano-frankowskim.

Petro Hrudzewycz był jedynym odznaczonym, który wziął udział w uroczystości osobiste, pozostałym odznaczenia wręczono pośmiertnie, medale w ich imieniu odebrali krewni. Hrudzewycz urodził się w 1939 r. we wsi Dytyatyn. Pracował w miejscowym kolchozie jako kierowca ciężarówki, dowożąc ludzi do ich miejsca pracy. W 1986 r. został wyznaczony przez lokalnych

funkcjonariuszy komunistycznych do zniszczenia krzyża znajdującego się na cmentarzu polskich żołnierzy, poległych 16 września 1920 r. w bitwie pod Dytyatynem, znanej jako «polskie Termopile». Petro Hrudzewycz, dotychczas sumiennie realizujący polecenia kierownictwa, odmówił wykonania zadania.

Konsekwencją była kara dyscyplinarna, w wyniku której został przeniesiony do pracy przy rozwożeniu mleka, uważanej za jedną z najtrudniejszych w kolchozie, gdyż polegała na samodzielnym ładowaniu 100-litrowych baniak z mlekiem w pakę ciężarówki. Po trzech latach wyczerpującej pracy Petro Hrudzewycz doznał poważnych uszkodzeń kręgosłupa i przez resztę życia porusza się o kulach. Od czasu odbudowy Cmentarza Wojennego we wsi Dytyatyn w 2015 r., pomimo złego stanu zdrowia, uczestniczy w każdych obchodach rocznicowych bitwy.

W imieniu Marii i Petra Bazeluków z Butejek nagrodę odebrał ich syn Wołodimir Bazeluk. 10 lat temu udzielił wywiadu «Monitorowi Wo-

«Через стільки років хочу від імені моєї родини та дідуся подякувати сім'ї Петра Базелюка за його героїчний вчинок і порядне ставлення до іншої людини», – сказала Кристина Шиманська під час урочистого вручення медалей «Virtus et Fraternitas», виголошуючи промову від імені родин урятованих осіб.

2 червня президент Польщі Анджей Дуда за поданням Інституту Пилецького вручив медалі «Virtus et Fraternitas» дев'яти громадянам інших країн, які допомагали особам польської національності та польським громадянам інших національностей, або підтримували пам'ять про них.

Серед нагороджених – громадяни Чехії, Угорщини, Румунії, Словаччини та України, зокрема, Марія та Петро Базелюки із села Бутейки на Рівненщині, Ян і Анна Єлінеки – чеський пастор із Купичева на Волині у 1937–1944 рр. та його дружина, а також Петро Грудzewич із Дитятина в Івано-Франківській області.

Петро Грудzewич – єдиний нагороджений, який узяв участь в урочистості особисто, інші медалі вручили посмертно, тож їх від імені відзначених отримали родичі та близькі. Пан Петро народився в 1939 р. у Дитятині. Працював у місцевому колгоспі водієм вантажівки, котрою підвозив людей на їхні робочі місця. У 1986 р. місцеві комуні-

стичні посадовці вирішили, що саме він має зрізати хрест на кладовищі, де спочивають польські військові, полеглі 16 вересня 1920 р. у битві під Дитятином, відомій як «польські Фермопіли». Петро Грудzewич завжди сумлінно виконував доручення керівництва, проте цього разу він відмовився виконати наказ.

Наслідком відмови стало дисциплінарне покарання – пана Петра перевели на іншу роботу, де він мав розвозити молоко. Це заняття в колгоспі вважали одним із найтяжчих, оскільки водій повинен був сам завантажувати на машину 100-літрові бідони. Через три роки виснажливої роботи Петро Грудzewич отримав серйозну травму хребта, у зв'язку з якою до сьогодні ходить на милицях. Із 2015 р., коли в селі відновили воєнне кладовище, попри поганий стан здоров'я він щороку бере участь у заходах, що вшановують пам'ять про битву під Дитятином.

Від імені Марії та Петра Базелюків із Бутейок медаль отримав їхній син Володимир Базелюк.

Гусятин зайняв третє місце у світовому фіналі

Husiatyn zajął trzecie miejsce w światowym finale



сторінка 2

«Польська полиця» в луцькій бібліотеці

«Polska Półka» w łuckiej bibliotece



сторінка 5

Відомі переможці Інтелектуального триатлону
Znamy zwycięzców Triathlonu Intelktualnego



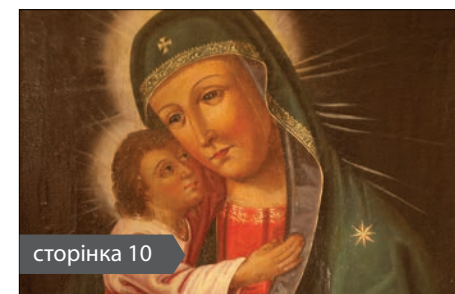
сторінка 8

Дитяче свято у Здолбунові відбулося вже увосьме
Święto dzieci w Zdołbunowie po raz ósmy



сторінка 9

Мельницька Елеуса – чудотворна волинська ікона
Mielnicka Eleusa – cudowny wołyński obraz



сторінка 10

Polonijny Rodzic na 6 mieszka w Tarnopolu

Лауреат конкурсу «Polonijny Rodzic na 6» живе в Тернополі

Halina Piłat z Polonijnego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego w Tarnopolu została laureatką Konkursu «Polonijny Rodzic na 6».

Jak podaje organizator konkursu – Komisja Kulturalno-Oświatowa «Szkoła Polska» w Portland, tytuł «Polonijny Rodzic na 6» jest specjalnym wyróżnieniem dla wybitnych rodziców szkół polonijnych na całym świecie. Specyfika tych placówek wymaga ścisłej współpracy między nauczycielami, rodzicami, uczniami i środowiskiem, w jakim działa szkoła.

Konkurs «Polonijny Rodzic na 6» ma na celu docenienie roli rodzica w rozwoju szkoły polonijnej oraz podkreślenie, jak istotnym i ważnym jest jego zaangażowanie w pracę na rzecz szkoły. Ma promować postawę rodzica – nauczyciela swoich dzieci, który przekazuje i pielęgnuje język ojczysty w swoim domu.

Halina Piłat uczestniczy w działalności Stowarzyszenia od czasu jego założenia, czyli od 2014 r. Każdego roku bierze udział w porządkowaniu miejsc pamięci w obwodzie tarnopolskim. W 2020 r., kiedy wrocławscy wolontariusze akcji «Mogilę pradziada ocal od zapomnienia», od lat porządkujący cmentarz w Berezowicy Małej,

z powodu pandemii nie mogli przyjechać na Ukrainę, rodzina Piłatów podjęła się porządkowania tej nekropolii.

Pani Halina aktywnie uczestniczy w zbiórkach na rzecz dzieci z Domu Dziecka w Grzymałowie oraz w pozostałych projektach realizowanych przez Polonijne Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe w Tarnopolu. Co roku bierze udział w Narodowym Czytaniu oraz Ogólnoukraińskim Dyktandzie z Języka Polskiego – a to dopiero część jej aktywności. Ale najważniejsze jest to, że we wszystkich tych akcjach uczestniczy cała rodzina Piłatów. Najstarsza córka, Wiktoria, to laureatka Konkursu Wiedzy o Polsce «Znasz-li ten kraj» (III miejsce w 2019 r.), Konkursu Recytatorskiego «Ognisty Anioł Wołynia», XIV Konkursu Recytatorskiego Poezji i Prozy Polskiej dla Mieszkańców Ukrainy i in.

Maryna WOJNOWA,
Polonijne Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe
w Tarnopolu

Галина Пілат із Тернопільського культурно-просвітницького полонійного товариства стала лауреатом конкурсу «Polonijny Rodzic na 6».

Як повідомляє засновник конкурсу, Культурно-просвітницька комісія «Польська школа» в Портленді, звання «Polonijny Rodzic na 6» є особливою відзнакою для видатних батьків учнів полонійних шкіл у всьому світі. Специфіка цих навчальних закладів вимагає тісної співпраці між учителями, батьками, учнями та середовищем, у якому працює школа.

Конкурс «Polonijny Rodzic na 6» спрямований на те, щоб оцінити роль батьків у розвитку полонійної школи та підкреслити, наскільки суттєва і важлива їхня участь в освітньому процесі. Він покликаний підтримувати батьків, які є вчителями для своїх дітей і розвивають та плекають удома рідну мову.

Галина Пілат бере участь у діяльності товариства з моменту його заснування, тобто з 2014 р. Щороку вона долучається до впорядкування місць пам'яті в Тернопільській області. Коли у 2020 р. вrocławські волонтери акції «Могилу прадида врятуй від забуття», які роками прибирали кладовище в Малій Бе-

резовиці, не змогли приїхати в Україну через пандемію, цей некрополь упорядкувала сім'я Пілатів.

Пані Галина активно долучається до акцій для дітей зі школи-інтернату в Гримайлові та до інших проєктів, які реалізує Тернопільське культурно-просвітницьке полонійне товариство. Вона щороку бере участь у Національному читанні й Загальноукраїнському диктанті з польської мови – і це тільки невелика частина її діяльності. Але найголовніше, що у всіх таких подіях бере участь ціла сім'я Пілатів. Найстарша дочка, Вікторія, – лауреатка конкурсу знань про Польщу «Znasz-li ten kraj» (III місце у 2019 р.), конкурсу читців «Ognisty Anioł Wołynia», XIV Декламаторського конкурсу польської поезії і прози для мешканців України та ін.

Марина ВОЙНОВА,
Тернопільське культурно-просвітницьке
полонійне товариство

Husiatyńskie «Buziaczki»

wśród zwycięzców Turnieju Misia Wojtka

Гусятинські «Бузячки» серед переможців Турніру ведмедика Войтека

Дружина sobotniej szkoły przy Nadzbruczańskim Stowarzyszeniu Kultury i Języka Polskiego «Buziaczki» zajęła trzecie miejsce w finale I Ogólnoswiatowego Turnieju Misia Wojtka.

Do pierwszych historycznych Rozgrywek Online z Misiem Wojtkiem zgłosiło się 47 szkół z 17 krajów na 3 kontynentach (w tym 6 drużyn z Ukrainy). W skład drużyny «Buziaczki», reprezentującej sobotnią szkołę przy Nadzbruczańskim Stowarzyszeniu Kultury i Języka Polskiego w Husiatynie na Tarnopolszczyźnie, weszli uczniowie Oleksandr Newinski i Wiktoria Kuczeriawa oraz ich opiekun Natalia Newinska.

W regionalnych rozgrywkach «Buziaczki» zajęły drugie miejsce wśród ekip z Wschodniej Europy, a następnie wygrały w turnieju barażowym, co pozwoliło drużynie dostać się do finału ogólnoswiatowego.

Finał Mistrzostw Świata w grze «Miś Wojtek» odbył się 30 maja. Zakwalifikowało się do niego 20 ekip. Każda drużyna zagrała w czterech rundach. Studio Finałowe obsługiwali informatycy prowadzący wirtualną tabelę na bieżąco, aktualizowaną po każdej rundzie (z wynikami można zapoznać się tutaj: <https://edukacjasen.pl/finaly/>). Po zakończeniu finałów największą liczbę punktów zgromadziły drużyny: «Misie z Glasgow» (Szkocja, 17 punktów), «Misie z Hamburga» (Niemcy, 16 punktów) oraz «Buziaczki» (Ukraina, 15 punktów).

I Ogólnoswiatowy Turniej Misia Wojtka – to konkurs gry planszowej poświęconej historii deportacji ludności polskiej na wschodzie oraz polskiego wysiłku wojskowego w II Korpusie Pol-



skim, zorganizowany przez Polską Weekendową Szkołę Stowarzyszenia Edukacyjnego Nauczycieli w Dublinie.

Tekst i zdjęcie: Jan PIEJKO,
Nadzbruczańskie Stowarzyszenie Kultury i Języka Polskiego

Команда «Бузячки» із суботньої школи при Надзбручанському товаристві польської культури та мови зайняла третє місце у фіналі I світового турніру ведмедика Войтека.

Взяти участь у перших історичних онлайн-змаганнях із ведмедиком Войтеком зголосилися 47 шкіл із 17 країн на трьох континентах (зокрема, й шість колективів з України). До складу команди «Бузячки» із суботньої школи при Надзбручанському товаристві польської культури та мови

в Гусятині на Тернопільщині, увійшли учні Олександр Невинський та Вікторія Кучерява, а також їхній вихователь Наталія Невинська.

У регіональних змаганнях «Бузячки» посіли друге місце серед команд Східної Європи, а потім перемогли в турнірі плей-офф, що дозволило команді вийти у світовий фінал.

Фінал чемпіонату світу з гри «Ведмедик Войтек» відбувся 30 травня. Для участі в ньому зареєструвалося 20 команд з усього світу, кожна з яких зіграла в чотирьох раундах. Фінальний етап пройшов за підтримки IT-фахівців, які в режимі онлайн транслювали вільну таблицю з актуальною інформацією про кожен раунд (із результатами можна ознайомитися тут: <https://edukacjasen.pl/finaly/>). За підсумками фіналу найбільшу кількість балів набрали команди: «Ведмедики з Глазго» (Шотландія, 17 балів), «Ведмедики з Гамбурга» (Німеччина, 16 балів) і «Бузячки» (Україна, 15 балів).

I світовий турнір ведмедика Войтека – це конкурс настільних ігор, присвячений історії депортації поляків на Схід та внеску II Польського корпусу в перемогу в Другій світовій війні. Конкурс проводить Польська школа вихідного дня Освітнього товариства вчителів у Дубліні.

Текст і фото: Іван ПЕЙКО
Надзбручанське товариство польської культури та мови

Так brzmi historia

W ramach drugiego dnia art-promenady «Так brzmi Łuck» przy ruinach majątku Korwin-Piotrowskich w Pryłuckiem zorganizowano imprezę artystyczną poświęconą Gabrieli Zapolskiej, która tu mieszkała, a także Łesi Ukraince i Stefanii Turkiewicz.



«Chcieliśmy usłyszeć, jak może brzmieć architektura» – powiedziała Kateryna Telipska, kierownik Wydziału Turystyki i Promocji Łuckiej Rady Miejskiej.

«Głównym zadaniem Wydziału jest popularyzowanie zabytków oraz ciekawych do zwiedzania miejsc nie tylko wśród turystów, ale również wśród mieszkańców Łuckiej Zjednoczonej Hromady. Kiedy Pryłuckie weszło w skład Hromady, od razu postanowiliśmy, że trzeba ratować te cztery ściany, ponieważ jest to żywa historia, jest to duch wybitnej polskiej pisarki i aktorki Gabrieli Zapolskiej» – zaznaczyła Kateryna Telipska.

«W zeszłym roku wspólnie z miejscowymi mieszkańcami urządziliśmy tu akcję sprzątnięcia. Chcemy, żeby mieszkańcy Pryłuckiego uświadomili sobie, jak cenne pod względem historycznym jest to miejsce. W tym roku również robiliśmy porządki, w akcję włączyli się m.in. studenci Wołyńskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki» – dodała.

Niedawno przy ruinach umieszczono tablicę informacyjną zawierającą dane o obiekcie w trzech językach – ukraińskim, polskim i angielskim.

«Tej imprezie towarzyszy hasło nowego podejścia m.in. do traktowania zabytków» – podkreślił Dmytro Bezverbnij, który prowadził uroczystość.

W trakcie akcji artystycznej, która miała miejsce 29 maja, zgromadzonym przybliżono twórczość nie tylko Gabrieli Zapolskiej, ale również Łesi Ukrainki, której 150-lecie urodzin jest obchodzone w tym roku na Ukrainie, oraz Stefanii Turkiewicz – pierwszej ukraińskiej kompozytorki urodzonej we Lwowie w 1898 r.

Przed mieszkańcami wsi oraz gośćmi, którzy przybyli z Łucka, w tym przed członkami Towarzystwa Kultury Polskiej im. Tadeusza Kościuszki oraz Wołyńskiego Zjednoczenia Nauczycieli Polonistów na Ukrainie im. Gabrieli Zapolskiej, wystąpili aktorzy teatru «Harmyder» oraz

studia teatralnego dla dzieci «Dohory-Drygom», kwartet «Infiniti» z Wołyńskiego Koledżu Kultury i Sztuki im. Igora Strawińskiego, śpiewaczka Tetiana Cichocka oraz pianista Mikael Galuzian. Widzowie obejrzeli również wideo z serii «Imiona Łucka» poświęcone Gabrieli Zapolskiej.

O pisarce, której dzieciństwo minęło w Pryłuckiem, opowiedziała Halina Dombik, zastępczyni dyrektora w miejscowej szkole. Podkreśliła także, że zgłębiać życie i twórczość Zapolskiej ok. 15 lat temu zaczęła Olga Rudnik, była dyrektorka szkoły w Pryłuckiem, oraz podzieliła się własnymi wspomnieniami o majątku z czasów, kiedy nie był jeszcze w stanie takiej ruiny, jak teraz.

Impreza odbyła się przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Łucku. Attaché Piotr Urbanowicz w imieniu Konsula Generalnego RP w Łucku podziękował Łuckiej Radzie Miejskiej i teatrowi «Harmyder» za organizację wydarzenia oraz pielęgnowanie pamięci o wspólnym polsko-ukraińskim dziedzictwie. Przypomniał, że w tym roku przypada setna rocznica śmierci Gabrieli Zapolskiej, w związku z czym Konsulat planuje szereg wydarzeń. Dodać należy, że lekturą tegorocznej edycji Narodowego Czytania, w którym biorą udział Polacy na całym świecie, będzie «Moralność pani Dulskiej» – najbardziej znane dzieło pisarki.

Art-promenada «Так brzmi Łuck» już po raz drugi inauguruje sezon turystyczny w mieście. W tym roku zaplanowano ją jako trzydniowe wydarzenie, ale ze względu na deszcz impreza mająca się odbyć 30 maja została przeniesiona na 11 czerwca (program jest dostępny na naszej stronie: <https://monitor-press.com/>).

Tekst i zdjęcia: Natalia DENYSIUK

Так звучить історія

Біля руїн маєтку Корвін-Пьотровських у Прилуцькому в рамках другого дня арт-променаду «Так звучить Луцьк» провели мистецький захід, присвячений Габріелі Запольській, яка тут підростала, а також Лесі Українці та Стефанії Туркевич.



«Нам хотілося почути, як може звучати ця архітектура», – зазначила Катерина Теліпська, очільниця управління туризму і промоції Луцької міської ради.

«Основне завдання управління – популяризація історичних пам'яток, цікавих туристичних локацій не тільки серед туристів, але й серед мешканців Луцької міської територіальної об'єднаної громади. Коли Прилуцьке приєдналося до громади, ми відразу вирішили, що потрібно рятувати ці чотири стіни, тому що тут усе-таки живе історія, дух визначної польської письменниці й актриси Габріелі Запольської», – сказала Катерина Теліпська.

«У минулому році разом із місцевими мешканцями ми провели тут величезну толоку. Нам хочеться, щоб жителі Прилуцького розуміли історичну цінність цього місця. Цього року ми теж тут прибирали, залучали до акції студентів Волинського національного університету імені Лесі Українки», – додала вона.

Нещодавно поблизу руїн встановили інформаційну таблицю з даними про споруду трьома мовами – українською, польською та англійською.

«Цей захід супроводжує заклик переосмислити, зокрема, і своє ставлення до пам'яток», – підкреслив ведучий заходу Дмитро Безвербний.

Під час мистецької акції, яка пройшла 29 травня, присутнім представили творчість не тільки Габріелі Запольської, але й Лесі Українки, 150-річчя якої відзначають цього року в Україні, та Стефанії Туркевич – першої української композиторки, котра народилася у Львові в 1898 р.

Перед місцевими жителями та гостями, які прибули на захід із Луцька, зокрема й членами Товариства польської культури імені Тадеуша Костюшка та Волинського обласного відділення Спілки вчителів-полоністів України імені

Габріелі Запольської, виступили актори театру «Гармидер» та дитячої театральної студії «ДогориДригом», kwartet «Infiniti» з Волинського коледжу культури та мистецтв імені Ігоря Стравінського, співачка Тетяна Ціхоцька та піаніст Мікаел Галузян. Присутні переглянули також відеоролик із серії «Імена Луцька», присвячений Габріелі Запольській.

Про письменницю, дитинство якої пройшло в Прилуцькому, присутнім розповіла Галина Дombik, заступниця директора в місцевій школі. Вона також підкреслила, що в селі досліджувати життя і творчість Запольської близько 15 років тому розпочала Ольга Рудник, колишня директорка школи в Прилуцькому, та поділилася власними спогадами про будинок у ті часи, коли він ще не перебував у такому стані, як нині.

Акція відбулася за підтримки Генерального консульства РП у Луцьку. Аташе Пьотр Урбанович від імені Генерального консула РП у Луцьку подякував Луцькій міській раді та театру «Гармидер» за організацію заходу та підтримання пам'яті про спільну польсько-українську спадщину. Він нагадав присутнім, що цього року минає сота річниця смерті Габріелі Запольської, та зазначив, що консульство планує у зв'язку із цим низку заходів. До речі, під час цьогорічної акції Національного читання поляки в усьому світі читатимуть «Моральність пані Дульської» – найвідоміший твір письменниці.

Арт-променадом «Так звучить Луцьк» у місті уже вдруге відкривають туристичний сезон. Цьогоріч він був запланований як триденний захід наприкінці травня, але, з огляду на дощ, заходи третього дня перенесли з 30 травня на 11 червня (із програмою можна ознайомитися на нашому сайті: <https://monitor-press.com/>).

Текст і фото: Наталя ДЕНИСЮК

Інформація волинська

Волинська інформація

Волинський Університет Народовий імені Лесі Українки oraz Łucki Narodowy Uniwersytet Techniczny znalazły się na liście 100 najlepszych uczelni wyższych na Ukrainie, zajmując odpowiednio 28. i 68. miejsce.

ВНУ ім. Лесі Українки та ЛНТУ потрапили до сотні найкращих вищих навчальних закладів в Україні, зайнявши відповідно 28 та 68 місце.

W Łucku odbył się festiwal zawodów robotniczych, na którym absolwenci placówek kształcenia zawodowego zaprezentowali swoje wyroby. Każdego roku absolwentami 18 szkół zawodowych zostaje około 4 tys. fachowców.

У Луцьку пройшов фестиваль робітничих професій, на якому випускники закладів профтехосвіти представили свої вироби. Щороку з 18 профтехучилищ у Волинській області випускаються близько 4 тис. фахівців робітничих професій.

We Włodzimierzu Wołyńskim utworzono Agencję Rozwoju Regionalnego Przybuzja, której głównym zadaniem jest otwarcie obwodu wołyńskiego dla potencjalnych inwestorów.

У Володимирі-Волинському створили Агенцію регіонального розвитку Прибужжя, основним завданням котрої є відкриття Волинської області для потенційних інвесторів.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w obwodzie wołyńskim, w kwietniu 2021 r. średnie wynagrodzenie nominalne pracowników etatowych w regionie wyniosło 10777 hrywien.

За даними Головного управління статистики у Волинській області, у квітні 2021 р. середня номінальна заробітна плата штатних працівників у регіоні становила 10777 грн.

Archiwum Państwowe Obwodu Wołyńskiego zdigitalizowało i opublikowało na swojej stronie internetowej osiem dokumentów o różnych rozmiarach, napisanych na pergaminie w języku łacińskim i polskim.

Державний архів Волинської області оцифрував та опублікував на своєму сайті вісім документів різних розмірів, написані латинською та польською мовами на пергаменті.

Зakończył się rok szkolny w Kostopolu

Завершився навчальний рік у Костополі

W sobotniej szkole przy Towarzystwie Kultury Polskiej w Kostopolu odbyły się ostatnie lekcje. Ten rok szkolny był bogaty w wydarzenia. Uczniowie aktywnie uczestniczyli w różnych konkursach i imprezach, m.in. w koncertach z okazji Święta Niepodległości Polski oraz Święta Konstytucji 3 Maja.

Podczas zajęć uczniowie nigdy się nie nudzili, gdyż lekcje języka polskiego były uzupełniane ciekawymi grami. By je uatrakcyjnić, nauczyciel stosował nowoczesne materiały dydaktyczne oraz organizował specjalne świąteczne lekcje.

W tym roku w sobotniej szkole przy Towarzystwie Kultury Polskiej w Kostopolu przeprowadzono sondaż, który pomógł poznać, jakie sposoby przyswajania słownictwa i gramatyki są najbardziej lubiane przez uczniów.

Najpopularniejsza okazała się metoda sześciu kapeluszy polegająca na tym, że uczniowie układają zdania ze słów napisanych na kartonikach, które wyciągają z «kapeluszy» (mogą to być pudełka albo kolorowe koperty).

Losowanie karteczek jest przewidziane również w metodzie «Kalambury». Uczniowie powinni bez słów, tylko gestami, wytłumaczyć znaczenie wyrazu, który jest do odgadnięcia.

Spодobала się dzieciom także metoda «Domino» przewidująca układanie puzzli w parach lub w czwórkach oraz «Mind-mapping», czyli tworzenie mapy myśli poprzez notowanie skojarzeń z pewnym rysunkiem.

Wśród ulubionych sposobów uczenia znalazło się też «Koło fortuny». Na tablicy są rysowane ponumerowane kwadraciki, na przykład od 1 do 16. Jeden kwadrat odpowiada jednej literze w haśle. Uczeń losuje kartonik z numerem, pod którym jest zadanie (gramatyczne lub leksykalne). Jeśli odpowiedź poprawnie, w odpowiednie okienko jest wpisywana litera. Następnie uczeń może spróbować odgadnąć hasło. Jeśli mu się nie udaje, zadanie losuje kolejna osoba. Wygrywa ten, kto pierwszy odgadnie hasło.

Ostatnio uczniowie szkoły stworzyli drzewo «Mianownik liczby mnogiej rodzaju męskoosobowego», na którym siedzą różnokolorowe motylki. Każdy z kolorów symbolizuje grupę wyrazów, które łączy pewna reguła. Ta metoda jest



skuteczna w powtarzaniu gramatyki, układaniu zdań oraz całych opowieści.

Jana FEDOTOWA,
Towarzystwo Kultury Polskiej w Kostopolu
Zdjęcie udostępnione przez autorkę

У суботній школі при Товаристві польської культури в Костополі відбулися останні уроки. Цей навчальний рік видався багатим на події. Учні брали активну участь у різних конкурсах і заходах, зокрема в концертах із нагоди Дня Незалежності Польщі та Свята Конституції 3 травня.

Цьогорічне опитування в суботній школі при ТПК у Костополі показало, які способи засвоєння лексики і граматики подобаються учням найбільше.

Найпопулярнішим виявився метод «Шість капелюхів». Він полягає в тому, що учні складають речення зі слів, написаних на картках, які потрібно діставати з «капелюхів» (це можуть бути коробки або кольорові конверти).

Метод «Каламбури» також передбачає витягування папірців намання. Учні повинні без слів, лише за допомогою жестів, пояснити значення слова, яке потрібно відгадати.

Сподобалися дітям методи «Доміно», тобто складання пазлів у групах із двох або чотирьох осіб, і «Mind-mapping» («Асоціативна карта»), тобто створення мапи думок шляхом записування асоціацій із певним малюнком.

Серед улюблених способів навчання є і «Колесо фортуни». На дошці потрібно намалювати пронумеровані квадратики, наприклад, від 1 до 16. Один квадрат відповідає одній букві ключового слова. Учень намання витягує картку з номером, під яким є певне завдання (граматичне або лексичне). Якщо він відповідає правильно, у відповідне віконце вписується буква. Далі учень може спробувати відгадати ключове слово, якщо йому не вдалося цього зробити, завдання виконує наступна особа. Перемагає той, хто першим відгадає ключове слово.

Нещодавно учні школи створили дерево під назвою «Називний відмінок множини чоловічо-особової форми», яке прикрасили різнокольоровими метеликами. Кожен колір символізує групу слів, об'єднаних певним правилом. Цей метод ефективний при повторенні граматики, побудові речень і складанні цілих розповідей.

Яна ФЕДОТОВА,
Товариство польської культури в Костополі
Фото надала авторка

...oraz w Zdołbunowie

...та Здолбуніві

Wczesnym popołudniem 29 maja salka lekcyjna sobotnio-niedzielnej szkoły przy Towarzystwie Kultury Polskiej Ziemi Zdołbunowskiej wypełniła się dziećmi, ich rodzicami oraz słuchaczami z grup dla dorosłych.

Uczniowie ubrani w togi studenckie zaprezentowali występ, którego tematem były wakacje. Śpiewali więc radosne piosenki i przedstawiali również optymistyczne wiersze o letniej tematyce.

Następnie każdy otrzymał świadectwo ukończenia rocznego kursu, a opuszczając szkołę wręczono dyplomy.

Ważnym akcentem uroczystości było pożegnanie nauczycielki, która towarzyszyła uczniom od trzech lat. Wzruszającą niespodzianką stało się zaproszenie jej przez chłopców do walca przy dźwiękach piosenki «Moja nauczycielko». Pożegnanie było wzruszające, więc popłynęło kilka łez.

W miniony weekend Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Zdołbunowskiej zorganizowało także Polski Dzień Dziecka, w którym wzięły udział m.in. dzieci z ośrodków edukacyjno-rehabilitacyjnych (więcej o tym na str. 9).

Tekst i zdjęcie: Zofia MICHAŁEWICZ,
Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Zdołbunowskiej



29 травня післяобідньої пори у класі суботньо-недільної школи при Товаристві польської культури Здолбунівщини зібралися діти, їхні батьки та учні з дорослих груп.

Учні у студентському вбранні представили тематичний виступ про канікули, співали радісні пісні та декламували не менш оптимістичні вірші про літо.

Кожен учень отримав свідоцтво про закінчення річного курсу, а випускникам школи вручили дипломи.

Важливим моментом події стало прощання з учителькою, яка супроводжувала учнів протягом трьох років. Хлопці запросили її до вальсу під мелодію пісні «Вчителько моя», що стало для неї зворушливим сюрпризом. Прощання було хвилюючим і зі сльозами на очах.

У минулі вихідні Товариство польської культури Здолбунівщини провело ще одну урочистість – польський День захисту дітей, у якому взяли участь дітки, зокрема, з навчально-реабілітаційних осередків (більше про це на стр. 9).

Текст і фото: Софія МИХАЛЕВИЧ,
Товариство польської культури Здолбунівщини

«Polska Półka» w Łuckiej bibliotece

W ramach projektu «Polska Półka» Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Łucku przekazał Łuckiej Bibliotece nr 6 zestaw książek. Są to klasyczne i współczesne dzieła polskich autorów przeznaczone dla szerokiego grona odbiorców – zarówno napisane po polsku, jak i przetłumaczone na język ukraiński.

27 maja konsulowie z Konsulatu Generalnego RP w Łucku Teresa Chruszcz i Piotr Urbanowicz przekazali około 60 nowych książek do Biblioteki-Filii nr 6 Łuckiego Centralnego Systemu Bibliotecznego. Są wśród nich publikacje dla dzieci i młodzieży, literatura klasyczna, poezja, nowości polskiego rynku książkowego. Do biblioteki trafiły m.in.: «Książki Jakubowe» Olgi Tokarczuk, «Piękni dwudziestoletni» Marka Hłaski, seria «Kroniki Archeo» Agnieszki Stelmazyk przetłumaczone na język ukraiński oraz książka Witolda Szabłowskiego «Jak nakarmić dyktatora» po polsku.

W bibliotece, w myśl projektu, powstanie osobna półka z książkami polskich autorów zarówno w języku polskim, jak i ukraińskim.

Oprócz pracowników biblioteki i konsulatu w uroczystości wzięli udział: zastępczyni mera Łucka Iryna Czebeluk, dyrektor Wydziału Kultury Łuckiej Rady Miejskiej Tetiana Hnatiw oraz przedstawiciele Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu.

Biblioteka nr 6 w Łucku została wybrana do projektu nieprzypadkowo – od 2005 r. posiada dział literatury polskiej, stworzony na podstawie zbioru książek przekazanych instytucji przez SKP im. Ewy Felińskiej na Wołyniu.

Konsul Teresa Chruszcz powiedziała: «Bardzo się cieszę, widząc tutaj same nowości. Jestem przekonana, że zachęci to do odkrywania polskiej kultury, języka i literatury – nie tylko dzieci, ale także młodzież i starsze osoby. Jest mi bardzo przyjemnie podzielić się tymi wszystkimi książkami. Mam nadzieję, że wspólnie z biblioteką będziemy nadal realizować kolejne projekty w przyszłym, już bezcovidowym roku, a może od jesieni tego roku, kiedy dzieci wrócą do szkoły».

Projekt «Polska Półka» został zainicjowany przez Instytut Książki. Jego celem jest zapoznanie czytelników z literaturą polską, szerzenie



w świecie wiedzy o Polsce, jej kulturze i historii. Pierwsza edycja została zrealizowana w 2017 r. w Wielkiej Brytanii. W 2019 r. projekt został przeprowadzony w Stanach Zjednoczonych. W tym roku do programu dołączyła Ukraina, stając się trzecim krajem, w którym działa «Polska Półka». W sumie 26 ukraińskich bibliotek otrzyma w ramach tej inicjatywy ponad 1200 książek polskich autorów. Projekt «Polska Półka» jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu, a realizuje go Ambasada RP w Kijowie przy wsparciu Międzynarodowego Towarzystwa Polskich Przedsiębiorców na Ukrainie oraz Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie.

Tekst i zdjęcie Anatol OLICh

«Польська полиця» в луцькій бібліотеці

У рамках проекту «Польська полиця» Генеральне консульство Республіки Польща в Луцьку передало луцькій бібліотеці № 6 комплект книг. Це класичні та сучасні твори польських авторів для широкої читацької аудиторії – і написані польською, і перекладені українською.

Крім колективу бібліотеки та працівників консульства, у заході взяли участь заступниця Луцького міського голови Ірина Чебелюк, директорка департаменту культури Луцької міської ради Тетяна Гнатів та представники Товариства польської культури на Волині імені Еви Фелінської.

Бібліотеку № 6 у Луцьку обрали зовсім не випадково – у ній ще з 2005 р. діє сектор польської літератури, створений на базі колекції книг, яку інституція подарувало ТПК на Волині імені Еви Фелінської.

Консул Тереза Хрущ зазначила: «Мені дуже приємно, що я бачу тут лише новинки. Впевнена, що це заохотить відкривати польську культуру, мову та літературу не тільки дітей, а й молоді і старших, і мені дуже приємно передати ці книги. Надіюся, що на базі цієї бібліотеки ми будемо продовжувати реалізовувати чергові проекти в наступному, нековідному році, а може, вже з осені цього року, коли діти повернуться до шкіл».

27 травня консули Генерального консульства РП у Луцьку Тереза Хрущ і Пьотр Урбанович подарували бібліотеці-філії № 6 Луцької міської централізованої бібліотечної системи близько 60 нових книг. Серед них – дитячі та підліткові видання, класична література, поезія, новинки книжкового ринку Польщі. Потрапили в бібліотеку, зокрема, перекладені українською «Книги Якова» Ольги Токарчук, «Красиві двадцятилітні» Марек Гласка, «Хроніки Archeo» Агнешки Стельмашик та книга Вітольда Шабловського «Як нагодувати диктатора» польською мовою.

У бібліотеці, згідно із задумом проекту, буде створено у вільному доступі окрему полицю з книжками польських авторів і мовою оригіналу, і перекладених українською.

Текст і фото: Анатолій ОЛІХ



Przed Danusią Nagawyczko zmagania międzykontynentalne

На Дануту Нагавичко чекають міжконтинентальні змагання

Danusia Nagawyczko, uczennica szkoły sobotnio-niedzielnej przy Towarzystwie Kultury Polskiej im. Władysława Reymonta w Równem, reprezentująca Ukrainę w Konkursie Recytatorskim «Słowem Polska», została zakwalifikowana do III – międzykontynentalnego – etapu.

Konkurs jest organizowany przez Kancelarię Prezydenta RP pod patronatem Pierwszej Damy RP. Jego celem jest wyłonienie reprezentantów szkół z różnych kontynentów, zainteresowanie uczniów szkół polonijnych i polskich za granicą literaturą polską, upowszechnianie kultury żywego słowa oraz promowanie talentów recytatorskich.

Danusia Nagawyczko została przygotowana przez nauczycielkę języka polskiego Elżbietę Piotrowską, skierowaną do Równego przez ORPEG, we współpracy z jej mamą. Należy podkreślić, że Danusia w pięknym stylu ze świadomością języ-

kową przekazała treść utworu Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej «Czas – krawiec kulawy».

Prawdziwie piękna polska mowa brzmi i kwitnie tu w Równem w kolejnym pokoleniu Polaków dzięki aktywnej działalności Towarzystwa Kultury Polskiej im. Władysława Reymonta.

Elżbieta PIOTROWSKA,
nauczycielka języka polskiego
skierowana do Równego przez ORPEG

Fot. Natalia JAWORSKA

Учениця суботньо-недільної школи при Товаристві польської культури імені Владислава Реймонта в Рівному Данута Нагавичко, яка представляє Україну на конкурсі читців «Словом – Польща», пройшла до III – міжконтинентального – етапу цих змагань.

Конкурс організований Кancelарією президента РП під патронатом першої леді Польщі й має на меті відібрати представників шкіл із різних континентів, зацікавити польською літературою учнів полонійних та польських шкіл за кордоном, сприяти поширенню культури живого слова та підтримувати декламаторські таланти.

Підготували Дануту Нагавичко до конкурсу вчителька польської мови Ельжбета Пьотровська, скерована до Рівного Центром розвитку польської освіти за кордоном (ORPEG), і мама учениці. Варто підкреслити, що Данута май-

стерно декламувала твір Марії Павліковської-Ясножевської «Час – кульгавий кравець», усвідомлено передаючи його зміст.

По-справжньому гарна польська мова звучить і процвітає тут, у Рівному, серед представників наступного покоління поляків завдяки активній діяльності Товариства польської культури імені Владислава Реймонта.

Ельжбета ПЬОТРОВСЬКА,
вчителька польської мови,
скерована до Рівного організацією ORPEG

Фото: Наталія ЯВОРСЬКА

Finał Triathlonu Intelektualnego

Фінал Інтелектуального тріатлону

Z prawie stu uczestników tegorocznego Triathlonu Intelektualnego z obwodu wołyńskiego, rówieńskiego oraz tarnopolskiego do finału dostało się jedenastoro. 29 maja powitano ich w Równem.



Ostatni etap «III Triathlonu intelektualnego – kultura polska 1989–2020 i 30-lecie powstania Grupy Wyszehradzkiej» odbył się w Pracowni miasta Równe. Pomysł na bezpośrednie spotkanie uzyskał wsparcie zarówno uczestników, jak i organizatorów konkursu. W wydarzeniu wzięła udział konsul Aleksandra Olejnik z Konsulatu Generalnego RP w Łucku.

Przed intelektualnymi zmaganiem uczestnicy poczęstowali się kawą ze słodyczkami oraz wysłuchali słów wsparcia ze strony koordynatorki konkursu Ewy Mańkowskiej. Według niej, celem organizatorów było stworzenie dla konkursantów inspirującej i nowatorskiej atmosfery oraz zachęcenie młodzieży do śledzenia aktualności, co pozwoli na rozumienie zmian oraz ich umiejętną analizę.

Zgromadzeni obejrzeli filmik promujący Triathlon. Intelektualne zmagania porównano w nim z zawodami sportowymi. Video powstało dzięki zaangażowaniu Oleny Dodczuk (zdjęcia i montaż) oraz docent Katedry Reżyserii Teatralnej Rówieńskiego Państwowego Uniwersytetu Humanistycznego Oleny Melnyczuk (reżyseria). W sportowców i uczestników Triathlonu wcielił się studenci RPUH – przyszli reżyserzy i aktorzy.

Finał Triathlonu tradycyjnie składał się z trzech etapów. W pierwszym każdy z uczestników otrzymał trzy pytania i, aby przejść dalej, powinien był odpowiedzieć poprawnie co najmniej na dwa z nich. Zawodnikom wydano po trzy balony, dzięki którym organizatorzy liczyli punkty. Po każdej niepoprawnej odpowiedzi uczestnik musiał przebić jeden balon. Do drugiej rundy przeszli tylko ci, którzy mieli dwa lub trzy całe balony.

Podczas drugiego etapu uczestnicy mieli możliwość samodzielnego wybrania przeciwnika, do którego można było przekierować kolejne

pytania. Po każdej niepoprawnej odpowiedzi trzeba było znowu zniszczyć balon. Do superfinału dostało się troje uczestników posiadających najwięcej balonów, czyli ci, którzy udzielili najczęściej poprawnych odpowiedzi.

Troje najlepszych graczy podczas ostatniego etapu zmierzyło się z najtrudniejszymi pytaniami. Odpowiadając na nie mogli popisać się wiedzą o współczesnej Polsce. Ten etap zorganizowano w oparciu o zasady teleturnieju «Milionerzy», każdy miał do dyspozycji koła ratunkowe, czyli pomoc publiczności lub przyjaciela przed podaniem odpowiedzi.

Zwycięzcami Triathlonu Intelektualnego zostali: Kateryna Korpak (I miejsce, Tarnopol), Stanisław Zajczuk (II miejsce, Równe) oraz Wiktoria Orzechowska (III miejsce, Zdobunów). Czekają na nich nagrody: za pierwsze miejsce – hulajnoga elektryczna, za drugie oraz trzecie – rowery. Pozostali uczestnicy finału w prezencie od organizatorów otrzymali plecaki sportowe.

Ze względu na pandemię COVID-19 w sali przebywali tylko najbliżsi krewni i przyjaciele uczestników, pozostali mogli obserwować transmisję na profilu facebookowym Ukraińsko-Polskiego Sojuszu imienia Tomasza Padury.

Projekt jest realizowany przez Konsulat Generalny RP w Łucku we współpracy z Ukraińsko-Polskim Sojuszem imienia Tomasza Padury w Równem oraz nauczycielami ORPEG skierowanymi do pracy w Tarnopolu, Łucku i Kowlu.

Mariana JAKOBCZUK,
Ukraińsko-Polski Sojusz
imienia Tomasza Padury w Równem
Fot. Olena DODCZUK, Glib DODCZUK

Із майже ста учасників цьогорічного Інтелектуального тріатлону з Волинської, Рівненської та Тернопільської областей до фіналу дійшли лише одинадцяттеро. 29 травня вони зустрілися в Рівному.



Ostatni etap konkursu «III Intelektualny triathlon – polska kultura w 1989–2020 r. i 30-lecie stworzenia Wyszehradzkiej grupy» пройшов у Майстерні міста Рівне. Ідею офлайн-зустрічі підтримали як учасники, так і організатори. Захід відвідала консул Александра Олейнік із Генерального консульства РП у Луцьку.

Перед інтелектуальним поєдинком учасники почастилися кавою із солодким допингом та вислухали слова підтримки від координатрки конкурсу Еви Маньковської. За її словами, організатори ставили перед собою мету створити для конкурсantів захопливу й новаторську атмосферу та заохотити молодь цікавитися новинами, що дозволить їй розуміти зміни і вміти їх аналізувати.

Присутнім представили промоційний кліп тріатлону. Інтелектуальні змагання в ролик порівняли зі спортивними. До створення фільму долучилися Олена Додчук (зйомка та монтаж) та доцент кафедри театральної режисури Рівненського державного гуманітарного університету Олена Мельничук (режисера). Ролі спортсменів та учасників тріатлону виконали студенти РДГУ – майбутні режисери та актори.

Фінальні змагання тріатлону традиційно склалися з трьох етапів. У першому кожен з учасників отримав по три запитання і, аби пройти далі, повинен був відповісти правильно щонайменше на два з них. Конкурсантам на старті дали по три кульки, за допомогою яких організатори вели підрахунок балів. Після кожної неправильної відповіді учасник повинен був проколоти одну з них. До другого туру пройшли лише ті, в кого залишилися дві або три кульки.

Під час наступного етапу учасники мали змогу самостійно обрати противника, до якого

буде скероване чергове запитання. За правильну відповідь знову потрібно було проколоти кульку. До суперфіналу пройшли три гравці, в яких залишилося найбільше кульок, тобто ті, хто дав найбільше правильних відповідей.

Троє найкращих конкурсantів під час останнього етапу відповідали на найскладніші запитання та демонстрували глибокі знання про реалії сучасної Польщі. Оскільки цей етап проводився за зразком телепрограми «Стань мільйонером», кожен із них мав можливість проконсультуватися із залом чи другом перед тим, як обрати остаточну відповідь.

Найкращими учасниками Інтелектуального тріатлону стали Катерина Кorpак (I місце, Тернопіль), Станіслав Зайчук (II місце, Рівне) та Вікторія Оржеховська (III місце, Здобунів). На переможців чекали цінні призи: за перше місце – електросамокат, за друге та третє – велосипеди. Інші фіналісти отримали в подарунок від організаторів спортивні рюкзаки.

У зв'язку з пандемією COVID-19, на заході могли бути присутні лише найближчі рідні та друзі учасників, однак усі зацікавлені мали змогу слідкувати за перебігом змагань онлайн, переглядаючи стрім на сторінці Українсько-польського союзу імені Томаша Падури у фейсбуці.

Проект реалізує Генеральне консульство РП у Луцьку у співпраці з Українсько-польським союзом імені Томаша Падури в Рівному та вчителями Центру розвитку польської освіти за кордоном (ORPEG), скерованими до Тернополя, Луцька та Ковеля.

Мар'яна ЯКОБЧУК,
Українсько-польський союз
імені Томаша Падури в Рівному

Фото: Олена ДОДЧУК, Гліб ДОДЧУК



Stowarzyszenie Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu
składa najwspanialsze życzenia zdrowia, uśmiechu, szczęścia
i radości każdego dnia

IRYNIE SZAJDEWYCZ

członkini Zarządu SKP im. Ewy Felińskiej na Wołyniu
oraz nauczycielce szkoły sobotnio-niedzielnej,
z okazji jej trzydziestych urodzin

Święto dzieci w Zdołbunowie

Дитяче свято у Здолбунові

Różne rozrywki, przedstawienie i koncert, arteterapia, smakołyki, prezenty, szczerze rozmowy oraz po prostu pięknie spędzony czas na łonie natury – wszystko to zaproponowano dzieciom w ramach obchodów Dnia Dziecka w Zdołbunowie. Święto odbyło się 6 czerwca na dziedzińcu miejskiej szkoły nr 1.

Різноманітні розваги, перегляд вистави й концерту, заняття з арт-терапії, смаколики, подарунки, щире спілкування і просто гарний відпочинок на свіжому повітрі – все це запропонували дітворі під час Дня дитини у Здолбунові. Свято пройшло 6 червня на подвір'ї загальноосвітньої школи I–III ст. № 1.



Na uroczystość tradycyjnie zaproszono niepełnosprawne dzieci oraz wychowanków szkół specjalnych z różnych miejscowości. Do Zdołbunowa przybyli dzieci m.in. ze Specjalnej Ogólnokształcącej Szkoły-Internatu I–II Stopnia w Mizoczcu, Specjalnej Ogólnokształcącej Szkoły-Internatu I–II Stopnia we wsi Węliczki, Specjalnej Szkoły Artystycznej I–III stopnia w Aleksandrii. Dzień Dziecka został zorganizowany przez Towarzystwo Kultury Polskiej w Zdołbunowie przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Łucku.

Zgromadzonych powitali: wicekonsul Teresa Chruszcz z Konsulatu Generalnego RP w Łucku, prezes Towarzystwa Kultury Polskiej w Zdołbunowie Zofia Michalewicz, zastępca przewodniczącego Zdołbunowskiej Rady Miejskiej Jurij Sosiuk i dyrektor szkoły nr 1 I–III stopnia w Zdołbunowie Oksana Sebastiańska. W wydarzeniu uczestniczyli także zdołbunowscy radni Oleh Daciuk i Witalij Michalewicz oraz kierownik Wydziału ds. Humanitarnych w Zdołbunowskiej Radzie Miejskiej Ihor Antoniuk.

«Dla naszego Towarzystwa jest już dobrą tradycją organizacja tej imprezy, która odbywa się dziś już po raz ósmy» – zaznaczyła Zofia Michalewicz. Podziękowała również wszystkim przybyłym na święto oraz tym, którzy zaangażowali się w jego organizację.

«Jest to rzeczywiście dobra sprawa, święto dla najmłodszych, w których pokładamy wielkie nadzieje» – powiedziała wicekonsul Teresa Chruszcz. Skierowała również słowa podziękowania do organizatorów oraz zaprosiła wszystkich do wspólnej zabawy.

Koncert rozpoczął program artystyczny w wykonaniu uczniów szkoły sobotnio-niedzielnej języka polskiego działającej przy Towarzystwie Kultury Polskiej w Zdołbunowie, którzy zaśpiewali po polsku piosenki, recytowali też wiersze oraz przedstawili scenkę humorystyczną. Jęzaweta Belkowa zagrała na skrzypcach. Chłopcy i dziewczyny, jak prawdziwi artyści, nie opuścili sceny i nie przerwali występu, nawet kiedy nagle zaczął padać deszcz.

Młodzi artyści z Łucka, z Twórczego Studia Natalii Żurawlowej, zaprezentowali przedstawienie «Opowieść o największym marzeniu» wg utworu polskiej autorki Liliany Bardijewskiej. Spektakl był ciekawy zarówno ze względu na fabułę, jak

też na to, że był interaktywny – aktorzy w trakcie przedstawienia angażowali widzów w różne gry.

Wszyscy zebrani nagrodzili oklaskami taniec dzieci ze Zdołbunowa, których rodzice założyli organizację społeczną «Rodzice dzieci niepełnosprawnych «Źródło życia».

Piosenkę i wiersze o Ukrainie przygotowali wychowankowie Specjalnej Ogólnokształcącej Szkoły-Internatu I–II Stopnia w Mizoczcu. «Przyjechało od nas 20 dzieci, większość w wieku przedszkolnym, czyli 3–6 lat, oraz kilko uczniów w wieku do 11 lat. Bardzo spodobało się im święto, przepelniają je emocje. Jest to bardzo miłe, że Towarzystwo Kultury Polskiej w Zdołbunowie wspólnie z Konsulatem Generalnym RP w Łucku dbają o dzieci i organizują takie wydarzenia» – powiedziała Walentyna Tkaczuk, dyrektor szkoły w Mizoczcu.

Dorośli i dzieci byli pod wrażeniem występów wychowanków i ich pedagoga ze Specjalnej Szkoły Artystycznej I–III stopnia w Aleksandrii. W koncercie uczestniczyli uczniowie z różnych klas, muzyki i wokaliści. Na bandurach zagrał absolwent szkoły wspólnie ze swoją nauczycielką.

Z ogromnym zainteresowaniem dzieci oglądały przedstawienie, uczestniczyły w zajęciach z arteterapii prowadzonych przez Natalię Martyniuk oraz w rozmaitych zabawach zorganizowanych przez Towarzystwo Kultury Polskiej «Twórczość dla życia» z Małgorzatą Bołotin na czele.

Dzieci cieszyły się, że mogą do woli poskakać na batutach, umalować twarze na dowolne kolory i kształty, a między zabawami poczęstować się smakołykami – organizatorzy zadbałi o śniadania i obiady dla każdego dziecka.

Dawkę pozytywnych emocji otrzymali również dorośli, ponieważ dziecięce uśmiechy i talenty nikogo nie zostały obojętne, a zaangażowanie, z jakim dzieci uczestniczyły w zabawach, każdemu przypominało o niepowtarzalnym okresie dzieciństwa.

Głośne wspólne «Dziękujemy!» dzieci skierowały do organizatorów i sponsorów wydarzenia. Osoby, które najbardziej przyczyniły się do przygotowania wydarzenia, Towarzystwo Kultury Polskiej w Zdołbunowie uhonorowało dyplomami i podziękowaniami.

Olga JAKUBCZYK, Zdołbunów

Fot. Natalia ŻURAWLOWA, Olga JAKUBCZYK

Na zachód tradycyjnie zaproszono osobliwych dzieci, i nie лише зі Zdołbunowa. Uczasnikami i gośćmi дійstwa були також wychowanki Miżoцької спеціальної школи I–II ступенів, Великомежиріцької спеціальної школи I–II ступенів, Олександрійської спеціалізованої мистецької школи-інтернату I–III ступенів. Організувало свято Товариство польської культури Здолбунівщини за підтримки Генерального консульства РП у Луцьку.

Із вітальним словом до присутніх звернулася віце-консул Генерального консульства РП у Луцьку Тереза Хрущ, голова Товариства польської культури Здолбунівщини Софія Михалевич, заступник голови Здолбунівської міської ради Юрій Сосюк, директор Здолбунівської ЗОШ I–III ст. № 1 Оксана Себастьянська. Прийшли привітати малечу також представники депутатського корпусу Здолбунівської міської ради Олег Дацюк і Віталій Михалевич, начальник управління з гуманітарних питань цієї ж ради Ігор Антонюк.

«Для нашого товариства організувати такий захід уже добра традиція. Сьогодні проводимо його вже увосьме», – зазначила Софія Михалевич та подякувала учасникам заходу, а також усім, хто долучився до його організації.

«Це дійсно добра справа, свято для наймолодших, на кого покладаємо свої надії», – віце-консул Тереза Хрущ також подякувала організаторам та запросила всіх до спільного святкування.

Мистецькою програмою про літо й канікули розпочали концерт учні суботньо-недільної школи з вивчення польської мови, що діє при Товаристві польської культури Здолбунівщини. Пісні, вірші й гумористичну сценку вони виконали польською. Єлизавета Белькова зіграла на скрипці. Хлопці й дівчата проявили себе справжніми артистами, не покинули сцену і не припинили виступ, навіть коли зненацька сипонув дощик.

Юні театральні з Луцька, які займаються у Творчій студії Наталії Журавльової, підготували і зіграли виставу за твором польської драматургині Ліліани Бардієвської «Казка про найбільшу мрію». Цікава ця постановка не лише сюжетом, а й тим, що інтерактивна. Актори в ході вистави залучали глядачів, проводили з ними різні ігри.

Дружно аплодували глядачі за танець діткам зі Здолбунова, чії мами і тати об'єдналися в ГО «Батьків дітей з інвалідністю «Джерело життя».

Пісню і вірші про Україну підготували вихованці Мізоцької спеціальної школи. «Із нашого закладу прийшло 20 дітей. Переважна кількість із них дошкільного віку, від 3 до 6 років, кілька учнів початкової ланки, до 11 років. Діткам дуже сподобалося свято, їх переповнюють позитивні емоції. Взагалі приємно, що Товариство польської культури Здолбунівщини та Генеральне консульство Республіки Польща в Луцьку турбуються про діток і організують такі заходи», – поділилася враженнями директорка Мізоцької спеціальної школи Валентина Ткачук.

Дорослі і діти були у захваті від прекрасних виступів вихованців та вчительки Олександрійської спеціалізованої мистецької школи-інтернату I–III ступенів. У концерті брали участь учні різних класів, музиканти й вокалісти. На сцені на бандурах грали разом випускник закладу і його вчителька.

Неабияк зацікавили дітвору вистава, заняття з арт-терапії від Наталії Мартинюк та різноманітні ігри, які організувало Товариство польської культури «Творчість заради життя» з Луцька на чолі з Малгожатою Болотін.

Малечу дуже потішила можливість доскоchu пострибати на батутах, розмалювати личка, а між забавами ще і смачно підкріпитися, адже організатори підготували сніданок і обід для кожної дитини.

Отримали безліч позитивних емоцій і присутні на святі дорослі, адже дитячі посмішки, творчість і старанність юних артистів, нікого з них не лишили байдужим, а завзятість, із якою малеча брала участь у веселих забавах, кожному нагадали про чудову неповторну пору дитинства.

Гучне дружне «Дякуємо!» діти адресували організаторам і спонсорам святкового дійства. Пошануванням найактивнішим їх помічникам стали грамоти і подяки від Товариства польської культури Здолбунівщини.

Ольга ЯКУБЧИК, Здолбунів

Фото: Наталя ЖУРАВЛЮВА, Ольга ЯКУБЧИК

Mielnicka Eleusa

W Chełmie w 1983 r. została erygowana parafia pw. Chrystusa Odkupiciela. Jeszcze w trakcie budowy do gmachu świątyni został przeniesiony drewniany ołtarz z cudownym obrazem Matki Bożej przywieziony przez repatriantów z Wołynia.

Ikona Matki Bożej Mielnickiej należy do ikonograficznego typu Eleusa (z greckiego – miłosierdzie, czułość), kiedy Bogurodzicę przedstawia się z Jezusem na ramieniu; Dziecko obejmują Matkę jedną ręką za szyję, a ich policzki są do siebie przytulone. Na Ukrainie najbardziej znanym takim dziełem jest ikona Matki Bożej Począjowskiej, której wolną kopią jest mielnicki obraz.

Mielnica obecnie jest zwykłą małą wsią w okolicy Kowla, kiedyś natomiast była jednym z najważniejszych miast na Wołyniu. W taki sposób napisał o Mielnicy w 1888 r. w książce «Z boru i stepu» badacz historii tego rejonu Tadeusz Jerzy Stecki: «Mieścina to niepozorna, wśród błot, piasków i lasów poleskich rzucona. A jednak ma odległą przeszłość dziejową i do najstarszych gródków dawnego Wołynia należy. Ważna jako punkt graniczny od ziemi Chełmskiej, pomimo że na to bynajmniej dziś nie wygląda, musiała być Mielnica silnie obronna i do przedniejszych miast liczyła się jeszcze w XIV wieku. Pierwszą wzmiankę o niej napotykamy z czasów wojen Kazimierzowych z książętami litewskimi, kiedy po zwycięskiej na Ruś wyprawie w 1366 roku, Kazimierz Wielki, rozejm z krewnikami swymi zawierał, Mielnica wymieniona jest w liczbie kilku przedniejszych grodów ziemi włodzimierskiej, które król w posiadaniu Lubarta pozostawiał».

W ciągu swych dziejów Mielnica wielokrotnie zmieniała właścicieli. W 1704 r. osadę kupił Ludwik Maniewski, podkomorzy czernihowski. Odziedziczył on duży spadek po śmierci swojej żony Teresy z Myszkowskich, z którą właśnie związane jest pojawienie w Mielnicy obrazu Matki Bożej. Jak mówi historia, Myszkowska otrzymała obraz na znak przychylności od królewicza Jakuba po śmierci jego ojca Jana III Sobieskiego w 1696 r. Król Jan, o czym świadczy pergamin z początku XVIII wieku spisany przez miejscowego szlachcica Michała Janiszewskiego, zawsze ten obraz miał ze sobą, w tym pod Wiedniem

oraz pod Chocimiem, dzięki czemu odniósł tam sławne zwycięstwa. Co prawda większość historyków twierdzi, że obraz trafił w ręce Sobieskiego w 1683 r., w trakcie tak zwanej odsieczy wiedeńskiej, kiedy chrześcijańskie wojsko pod jego dowództwem pokonało pod Wiedniem armię osmańską wezira Kara Mustafy. W bogatych trofeach, zdobytych przez sojuszników – Polaków, Austriaków, Niemców i Kozaków – znalazła się ta ikona, najprawdopodobniej zrabowana przez Turków na ziemiach węgierskich.

Dzieło jest niewielkie, namalowane na miedzianej blasze. Przedstawia Najświętszą Dziewicę, która trzyma na prawym ramieniu małego Jezusa ubranego w białą tunikę. Jezus obejmuje Matkę za szyję i przytula się do Jej policzka. Nic dziwnego, że ten typ ikon nazywa się Eleusa – czułość po prostu bije od ikony.

W 1705 r. Maniewski zbudował w Mielnicy drewniany kościół pw. Świętego Józefa Obrucznika i przekazał mu obraz Bogurodzicy. Świątynia została konsekrowana przez biskupa Aleksandra Wyhowskiego, ordynariusza łuckiego, krewnego hetmana kozackiego Iwana Wyhowskiego. Ikona wkrótce zasłynęła cudami i Mielnica stała się celem pielgrzymów, którzy przychodząc prosili Boga za pośrednictwem cudownego obrazu o potrzebne łaski. Gdy ich prośby zostały wysłuchane, ofiarowali na kościół pieniądze i wota, które, zgodnie z tradycją, wieszano obok obrazu. W 1749 r. nowy właściciel Mielnicy Jerzy Olszański, podkomorzy łucki, wznosił, w miejscu starej świątyni, nowy, tym razem murowany kościół. Obraz został umieszczony na bocznym ołtarzu, a biskup ustanowił parafialny odpust 15 sierpnia – w uroczystość Wniebowstąpienia Najświętszej Maryi Panny. Prawdopodobnie gdzieś w tym czasie ikona została ozdobiona srebrną sukienką i złotymi koronami. Nie wiemy, kiedy została koronowana, ponieważ na temat obrazu nie zachowały się żadne dokumenty.

Мельницька Елеуса

У Холмі в 1983 р. була створена парафія Христа Відкупителя. Ще під час будівництва храму до нього перенесли привезений репатріантами з Волині дерев'яний вівтар із чудотворною іконою Матері Божої.

Ikona Матері Божої Мельницької належить до іконописного типу Елеуса (із грецької – милосердя, ніжність), коли Богородицю зображують з Ісусом на руці; Дитя обіймає Матір за шию, а їхні лики притулені один до одного. В Україні найвідомішим таким зображенням є ikona Матері Божої Почаївської, вільною копією якої вважається мельницька ikona.

Мельниця – нині звичайне невелике село на Ковельщині – колись була одним із найважливіших волинських міст. Ось як писав про Мельницю в 1888 р. у книзі «З бору і степу» дослідник історії Волині Тадеуш-Єжи Стецький: «Місцина ця непримітна, серед поліських боліт, пісків і лісів кинута. Проте вона має древню історичну минувшину і належить до найстарших городків старовинної Волині. Важлива як прикордонний пункт від Холмської землі, попри те, що й натеку зараз на це немає, Мельниця мусила бути сильно фортифікована і ще в XIV ст. вважалася одним із найважливіших міст. Першу згадку про неї ми надібаємо в часи воєн Казимира з литовськими князями, коли, після переможного походу на Русь у 1366 р., Казимир Великий укладав перемир'я зі своєю ріднею, і Мельниця перераховується в числі кількох головних міст володимирської землі, які король залишав у володінні Любарта».

Упродовж свого існування Мельниця неодноразово змінювала власників. У 1704 р. містечко купив Людвік Маневський, підкоморій чернігівський. Він став власником чималого спадку після смерті своєї дружини Терези Мишковської, з якою, власне, й пов'язана поява в Мельниці ikони Матері Божої. Як розповідає історія, Мишковська отримала образ на знак прихильності від королеви Якуба після смерті його батька Яна III Собеського в 1696 р. Король Ян, як засвідчив на пергаменті початку XVIII ст. місцевий шляхтич Михаїл Янішевський, цю ікону вивіз усюди із собою, зокрема

і під Відень, і під Хотин, де завдяки їй отримав славні перемоги. Щоправда, історики більше схильні вважати, що ikona потрапила в руки Собеського в 1683 р. саме під час так званої Віденської відсічі, коли християнське військо під його командуванням розгромило під Віднем армію османського візира Кара-Мустафи. У багатих трофеях, які дісталися союзникам – полякам, австрійцям, німцям, козакам – була ця ikona, найімовірніше, захоплена турками на угорських землях.

Образ невеликий, написаний на мідній блясі. На ньому зображена Пресвята Богородиця, яка тримає на правій руці маленького Ісуса, одягненого в білу туніку. Ісус обіймає Матір за шию і тулиться своєю щогою до Неї. Недарма цей тип ikони називають Елеусою – ніжність так і сяє з ikони.

У 1705 р. Маневський збудував у Мельниці дерев'яний костел Святого Йосифа Обручника і передав йому ікону Богородиці. До речі, храм освятив єпископ Олександр Виговський, ординарій луцький, родич козацького гетьмана Івана Виговського. Ikona одразу стала славитися чудесами, до неї почали приходити паломники, просити в Бога за посередництвом чудотворного образу потрібні благодаті. Коли прохання були вислухані, жертвували на храм гроші й воти, які стали вішати, згідно з традицією, біля ikони. Згодом у 1749 р. новий власник Мельниці Єжи Ольшанський, підкоморій луцький, на місці старого звів новий храм, уже із цегли. Ikону помістили в бічному вівтарі, а єпископ встановив храмовим святом 15 серпня – урочистість Успіння Пресвятої Діви Марії. Ймовірно, десь у той час ікону прикрасили срібною шатою і золотими коронами. Коли вона була коронована – невідомо, про ікону взагалі не збереглося жодних документів.

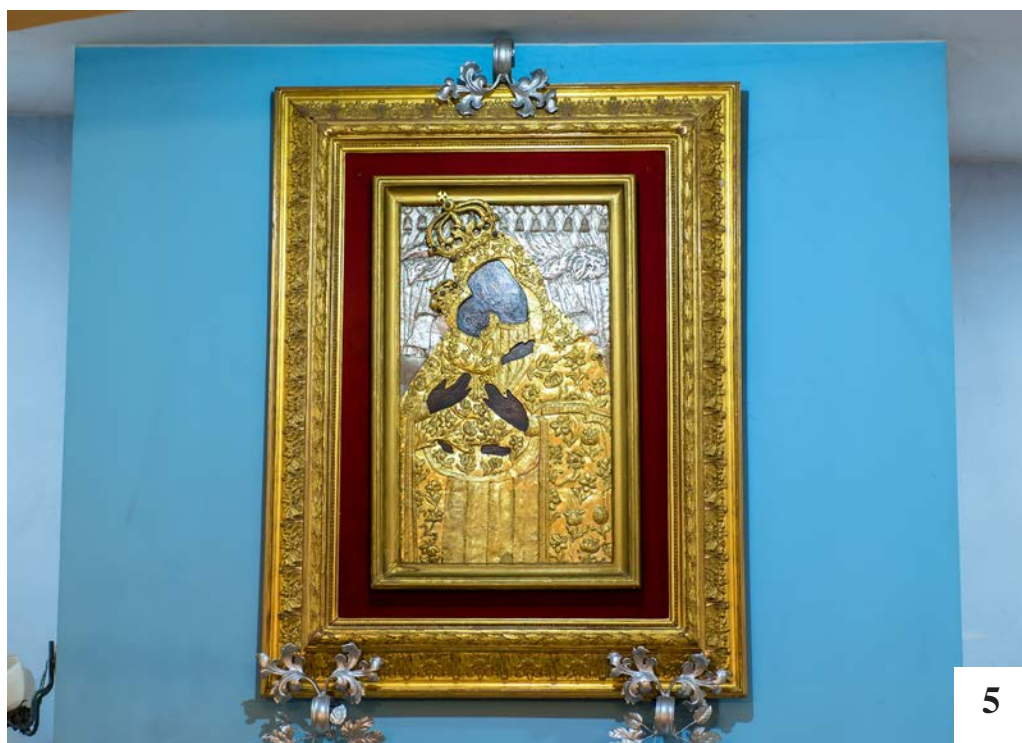
У 1873 р. царський уряд спочатку закрив костел, а через два роки передав його Право-



1



2



W 1873 r. władze rosyjskie najpierw zamknęły kościół, a za dwa lata oddały gmach Prawosławnej Cerkwi. Barokowy budynek został zniekształcony nie do poznania – oblepiono go kopułami w duchu rosyjskim, przebudowano przyczółek, wewnątrz urządzono ikonostas, całkowicie zniszczono przy tym stare wnętrza. Natomiast obraz Matki Bożej został przeniesiony do kościoła św. Anny w Kowlu.

Podczas I wojny światowej budynek mielnickiej świątyni poważnie ucierpiał na skutek ostrzału artyleryjskiego, obracając się faktycznie w ruinę. Dach i sklepienia nie było wcale, ogromnych uszkodzeń doznały elewacje i budynki kościelne, deszcz stopniowo psuł ściany wewnętrzne i ocalała wnętrza. Późniejsza anarchia i wojna polsko-bolszewicka też, mówiąc łagodnie, nie były najlepszymi czasami dla kościoła. W 1923 r. świątynię rewindykowano, czyli kościół został zwrócony prawowitemu właścicielowi – katolickiej wspólnocie.

W 1927 r. ks. biskup Adolf Piotr Szelązek, ordynariusz łucki, reaktywował miejscową parafię katolicką, a jej nowo mianowany proboszcz ks. Bolesław Jastrzębski powołał Komitet Budowy Rzymskokatolickiego Kościoła w Mielnicy. Jednak zebranych na Wołyniu i w całej Polsce pieniędzy na remont nie wystarczyło, dlatego znaczną pomoc finansową okazał hrabia Stanisław Czarniecki, potomek dawnych właścicieli Mielnicy. W tym samym roku powrócił z Kowla i został zainstalowany w świątyni cudowny obraz. Odnowione przez katolików zostało też nabożeństwo do Matki Bożej Mielnickiej. Parafia, do której należało jeszcze kilkanaście okolicznych wsi, w 1938 r. liczyła 1200 wiernych. Ogólnie rzecz biorąc, w czasach międzywojennych w Mielnicy, podobnie jak w innych miasteczkach Wołynia, dominowała ludność żydowska. W przewodniku Mieczysława Orłowicza, opublikowanym w 1929 r., czytamy: «10 km na północ od Hołobów Mielnica, żydowskie miasteczko o 2.400 mieszkańców».

W 1939 r. przyszedli pierwsi sowieci. Nowe władze natychmiast zaczęły wprowadzać swo-

je porządki. Rodziny zamożnych mieszkańców i wiejskiej inteligencji zostały deportowane do Kazachstanu. Następnie jednych okupantów zastąpili inni. We wrześniu 1942 r. Niemcy w miejscowym getcie zabili około 700 Żydów. W 1943 r. rozpoczęła się Rzeź Wołyńska. Jedną z pierwszych jej ofiar w Mielnicy został miejscowy proboszcz Wacław Majewski, który wraz z innymi Polakami – gospodynią księdza, rodziną aptekarza i kierownikiem poczty – został zastrzelony przez policję ukraińską w lesie w pobliżu Mielnicy (więcej o tym piszą Maria Dębowska i Leon Popek w książce «Duchowieństwo diecezji Łuckiej. Ofiary wojny i represji okupantów 1939–1945»). Stało się to 19 marca 1943 r., czyli w uroczystość Świętego Józefa, patrona miejscowej parafii. Następnie były kolejne ofiary.

W 1945 r. mielnicy Polacy, którzy przetrwali wojnę, zostali deportowani do Polski. Opuszczając wieś zabrali ze sobą zabytkowy ołtarz kościelny oraz cudowny obraz. Przesiedleńcy postanowili przekazać go do pierwszego kościoła, który zobaczą po drodze. Wyszli z wagonów towarowych w Chełmie, a ponieważ miejscowy kościół Narodzenia Najświętszej Marii Panny widoczny jest niemal z każdego zakątka miasta, przekazali ikonę do sanktuarium Matki Bożej na Górze Chełmskiej. Umieszczono ją w ołtarzu bocznym, a w 1983 r. przeniesiono do nowo wybudowanego kościoła, gdzie znalazła swoje miejsce w kaplicy kresowej. Ikona wciąż jest otoczona kultem.

Po wojnie w porzuconej mielnickiej świątyni urządzono magazyn zboża. Budynek nigdy nie remontowano, obecnie szczątki kościoła ulegają dalszemu zniszczeniu.

Anatol OLICH

Na zdjęciach: 1. Obraz Matki Bożej Mielnickiej. Zdjęcie udostępnione przez parafię pw. Chrystusa Odkupiciela w Chełmie. 2–3. Przebudowany na cerkiew mielnicki kościół przed I wojną światową i po niej. Źródło: e-bay.de. 4. Współczesny widok ruin kościoła pw. Świętego Józefa Obrącznika w Mielnicy. 5. Cudowny obraz w Kresowej kaplicy. Zdjęcie udostępnione przez parafię pw. Chrystusa Odkupiciela w Chełmie.

W 1939 r. przyszedli pierwsi sowieci. Nowe władze natychmiast zaczęły wprowadzać swo-

W 1939 r. przyszedli pierwsi sowieci. Nowe władze natychmiast zaczęły wprowadzać swo-

W 1939 r. przyszedli pierwsi sowieci. Nowe władze natychmiast zaczęły wprowadzać swo-

W 1939 r. przyszedli pierwsi sowieci. Nowe władze natychmiast zaczęły wprowadzać swo-

W 1939 r. przyszedli pierwsi sowieci. Nowe władze natychmiast zaczęły wprowadzać swo-

W 1939 r. przyszedli pierwsi sowieci. Nowe władze natychmiast zaczęły wprowadzać swo-

W 1939 r. przyszedli pierwsi sowieci. Nowe władze natychmiast zaczęły wprowadzać swo-

Anatolij OLIH

1. Ikona Matki Bożej Mielnickiej. Foto na dała parafia Chrysta Władysława w Holmie. 2–3. Przebudowany pod cerkiew mielnicki kościół przed Pierwszą światową wojną i po niej. Źródło: e-bay.de. 4. Słowny widok ruin kościoła pw. Świętego Józefa Obrącznika w Mielnicy. 5. Cudowny obraz w Kresowej kaplicy. Foto na dała parafia Chrysta Władysława w Holmie.

Antologia polskiej poezji wydana po ukraińsku

Антологія польської поезії в перекладах

Zakończyła się realizacja międzynarodowego projektu – wydania dwujęzycznej książki opatrzonej przedmową z obszerną analizą. Jest to antologia współczesnej polskiej poezji przetłumaczona przez Margaritę Szewernogę oraz Natalię Miżygórką na język ukraiński pod symbolicznym tytułem – «Przez miedzę».

Завершилася реалізація міжнародного проєкту – літературної білінгви з розлогою аналітичною передмовою. Це антологія польської сучасної поезії, перекладена Маргаритою Шеверногою та Наталією Міжигурською українською мовою, під символічною назвою «Через межу».

Prezentacja publikacji odbyła się 4 czerwca w Łuckim Koleżu Pedagogicznym. Wzięli w niej udział naukowcy, wykładowcy i studenci. Autorzy oraz pomysłodawcy antologii z Polski uczestniczyli w wydarzeniu zdalnie.

Książkę przedstawił kierownik Katedry Filologii ŁKP, naukowiec, tłumacz, wydawca oraz autor obszernej przedmowy Mykoła Martyniuk. Podkreślił, że prace nad projektem trwały prawie rok, a inicjatywa wydania książki narodziła się w 2019 r. podczas targów literackich w bułgarskim mieście Płowdiw. Wkrótce pomysłodawcy spotkali się w Czechowicach-Dziedzicach w Polsce. Natomiast dyskusje nad tłumaczeniami, koncepcją i układem książki trwały zdalnie. Prezentacja odbyła się w formie hybrydowej.

Alicja Kuberska, redaktor antologii, przedstawiła ideę książki polegającą na przybliżeniu literatury polskiej Ukraińcom oraz ukraińskiej – Polakom. Swoimi refleksjami oraz doświadczeniami z pracy nad publikacją podzieliły się Izabela Zubko, Agnieszka Jarzębowska oraz Agnieszka Herman, które także przeczytały wiersze.

Na antologię złożyły się utwory dziesięciu autorów, reprezentujące bogactwo polskiej poezji. Są to przeważnie wiersze wolne poświęcone aktualnym tematом teraźniejszości. Nie zabrakło w tych poezjach tematów uniwersalnych, czyli życia i śmierci, miłości i zdrady, szczęścia i tragedii, w związku z czym wybrane utwory nie stracą na aktualności w ciągu co najmniej najbliższych dziesięcioleci.

Ukraińską stronę na spotkaniu reprezentowała prezes Wołyńskiego Oddziału Narodowego Związku Pisarzy Ukrainy Olga Lasniuk oraz przedstawiciele Wołyńskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki: kierownik Instytutu Polski Natalia Kocan, kierownik Katedry Polonistyki i Przekładu Switłana Suchariewa, dyrektor Edukacyjno-Naukowego Laboratorium Ukrainko-Polskiego Przekładu Natalia Ciołyk, kierownik Katedry Literatury Ukrainkiej Wiktor Jaruczyk.



Gospodarze i goście spotkania byli jednomyślni co do tego, że Polska i Ukraina powinny współpracować w różnych dziedzinach. Literatura i kultura dają nam obecnie ogromne możliwości. Wkrótce ukażą się kolejne polsko-ukraińskie przekłady. Już za dwa miesiące ujrzy światło dzienne specjalny numer polskiego czasopisma literackiego «Wytrych» – dwujęzyczna publikacja utworów polskich i ukraińskich poetów.

Tekst i zdjęcia: Wiktor JARUCZYK

Prezentacja wydania відбулася 4 червня в Луцькому педагогічному коледжі за участю науковців, викладачів та студентів. Автори та ініціатори створення антології з Польщі брали участь в обговоренні в режимі онлайн.

Представив нову книгу завідувач кафедри філології коледжу, науковець, перекладач, видавець і автор розлогіої наукової передмови до видання Микола Мартинюк. Він відзначив, що робота над проєктом тривала майже рік, а ідея підготувати таку книгу народилася в 2019 р. на літературному ярмарку в болгар-

ському Пловдиві. Згодом ініціатори задумки зустрілися в польському Чеховіце-Дзедзіце. Саму роботу, зокрема переклади, обговорення концепції видання, упорядкування, проводили в режимі онлайн. Презентація відбулася в гібридній формі.

Редакторка видання Аліція Куберська розповіла про ідею книжки, яка полягала в наближенні польської літератури українцям, а української – полякам. Своїми рефлексіями та спогадами про роботу поділилися Ізабела Зубко, Агнешка Яжембовська та Агнешка Герман, які також зачитали вірші.

До антології увійшли вірші десяти авторів, проте вони продемонстрували різноманіття польської поезії. Переважно це верліброві твори, написані на актуальні теми сьогодення. Не бракує в збірці поезій на вічні теми: життя і смерть, любов і зрада, щастя і трагедія. Тому навряд чи ці твори втратять свою злободенність у найближчі десятиліття.

З української сторони участь в обговоренні взяли керівниця волинського осередку Національної спілки письменників України Ольга Ляснюк, а від Волинського національного університету імені Лесі Українки очільниця Інституту Польщі в Луцьку Наталія Коцан, завідувачка кафедри полоністики та перекладу Світлана Сухарева, директорка Науково-навчальної лабораторії українсько-польського перекладу Наталія Цьолик, завідувач кафедри української літератури Віктор Ярчук.

Господарі та гості були одностайні в тому, що Польщі та Україні потрібно співпрацювати на всіх рівнях. Література й культура нині надають нам усі можливості для цього. На черзі нові польсько-українські переклади. Вже через два місяці вийде спеціальний випуск польського літературного часопису «Wytrych» – двомовне видання творів польських та українських поетів.

Текст і фото: Віктор ЯРУЧЬК

Wykład o Norwidzie

Studenci polonistyki Wołyńskiego Uniwersytetu Narodowego imienia Łesi Ukrainki wysłuchali zdalnego wykładu prof. Ewy Szczegłackiej-Pawłowskiej z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie w ramach projektu międzynarodowego «Visiting Professor».

W tym roku obchodzimy 200-lecie polskiego romantyzmu i 200. rocznicę urodzin jednego z najsłynniejszych poetów polskich – Cypriana Kamila Norwida. Z tej okazji studenci polonistyki łuckiej uczelni wysłuchali wykładu «Cyprian Norwid – w dwusetną rocznicę urodzin. O «Ostatniej z bajek» prof. Ewy Szczegłackiej-Pawłowskiej, kierownika Katedry Badań nad Romantyzmem i Twórczością Cypriana Norwida UKSW w Warszawie.

Ewa Szczegłacka-Pawłowska zwróciła uwagę na to, że od czasów modernizmu w środowisku krytyków literackich szerzy się mit o Norwidzie tajemniczym i nieznanym, zagubionym i pesymistycznym, zmarłym na emigracji w zapomnieniu i nędzy na obrzeżach Paryża. Natomiast dzięki nowym źródłom, które wciąż jeszcze są odkrywane, przed Czytelnikiem wyłania się nieznaną obraz Poety – czynnego, kreatywnego, postępowego, zdolnego kroczyć za marzeniem i realizować je

w życiu. Uzupełnieniem prelekcji był odnaleziony szkic portretu młodego Norwida z 1821 r.

Prawdziwym odkryciem dla studentów stał się mikroświat poezji Norwidowskiej, wyrażony w opiewaniu owadów, ptaków i zwierzątek oraz zgodne z poglądami Karola Darwina ekologiczne nastroje Poety. Wykład miał charakter interdyscyplinarny, ponieważ obecni mogli obejrzeć reprodukcje obrazów i rycin aniołów, do których nawiązują obrazy w poezji Norwida. Kwestią zachęcającą do dyskusji okazał się problem prawdziwego piękna. Zapropnowany temat niewątpliwie w przyszłości stanie się przedmiotem badań na pograniczu literatury polskiej i ukraińskiej, ponieważ cieszył się dużym zainteresowaniem.

Switłana SUCHARIEWA,
kierownik Katedry Polonistyki i Przekładu
WUN imienia Łesi Ukrainki

Лекція про Норвіда

Студенти-полоністи Волинського національного університету імені Лесі Українки відвідали онлайн-лекцію професорки Еви Щегляцької-Павловської з Університету Кардинала Стефана Вишинського у Варшаві в рамках міжнародного проєкту «Запрошений професор».

Цього року святкуємо 200 років польського романтизму та 200-річчя від дня народження одного з найвідоміших польських поетів – Ципріяна-Каміля Норвіда. Із цієї нагоди студенти-полоністи луцького вишу відвідали лекцію «Ципріан Норвід – у 200-ту річницю від дня народження. Про „Останню з казок» професорки Еви Щегляцької-Павловської, завідувачки кафедри досліджень польського романтизму і творчості Ципріяна Норвіда Університету Кардинала Стефана Вишинського у Варшаві.

Ева Щегляцька-Павловська звернула увагу на те, що з часів модернізму серед літературних критиків побутує міф про таємничого й незнамого, загубленого й песимістичного Ципріяна Норвіда, який помер в еміграції, в околицях Парижа, в забутті та бідності. Натомість завдяки новим джерелам, які все ще перебувають у стані відкриття, перед читачем постає невідомий образ поета – активного, креативного,

прогресивного, здатного йти за мрією і втілювати її в життя. Доповненням до цього була віднайдена замальовка портрета молодого Норвіда, написаного в 1821 р.

Справжнім відкриттям для студентів став мікросвіт Норвідівської поезії, виражений в оспівуванні комах, птахів і звірят, та співзвучні з поглядами Чарльза Дарвіна екологічні настрої поета. Лекція мала інтердисциплінарний характер, оскільки присутні могли переглянути репродукції картин і малюнки ангелів, із якими асоціюються образи поезії Норвіда. Проблемним питанням, яке спонукало до дискусії, була істинна краса. Запропонована тема, безсумнівно, стане в майбутньому предметом досліджень на перетині польської та української літератури, оскільки вона викликала значне зацікавлення.

Світлана СУХАРЕВА,
завідувач кафедри полоністики і перекладу
ВНУ імені Лесі Українки

Kortez – hipnotyzujący głos na scenie

Кортез – гіпнотичний голос на сцені

Do pierwszego występu na scenie został potajemnie zapisany przez siostrę. To był udział w programie «Must be the music. Tylko muzyka». Nie udało mu się przejść eliminacji, ale zauważył go Paweł Józwicki – producent muzyczny, szef wytwórni Jazzboy i menedżer wielu wykonawców. Od tego momentu zaczęła się kariera Korteza.

Józwicki w wywiadzie dla Macieja Prokopa powiedział tak: «Programy telewizyjne nie są po to, żeby złowić talent. Byłem w komisji, w której Kortez nie przeszedł dalej. Wchodzi koleś, który świetnie wygląda, wyjął gitarę, zaczął grać i śpiewać, i miałem takiego strzała na zasadzie, że nie spotkałem się z czymś takim».

Kortez to jego pseudonim muzyczny. Nie ma specjalnego znaczenia. Po prostu któregoś dnia jeden ze znajomych zwrócił się tak do niego i inni to podchwycili. I tak zostało. Jego prawdziwe imię i nazwisko to Łukasz Fedorkiewicz. Urodził się w roku wyjątkowym dla Polski – 1989. Jego mama była malarką-amatorką, a ojciec grywał w domu na gitarze. Łukasz uczył się w Szkole Muzycznej w Krośnie, gdzie opanował dwa instrumenty – pianino i puzon. Grę na gitarze zaczął dopiero w 2013 r. pod wpływem muzyki Clarence'a Greenwooda. Zanim zaczął śpiewać i występować na scenie, zarabiał na życie jako nauczyciel rytmiki w przedszkolu, ochroniarz w Biedronce, drwal i pracownik na budowie.

Jego debiutancki album z 2015 r. został zatytułowany «Bumerang», znalazły się na nim piękne i wzruszające piosenki: «Zostań» oraz «Dla mamy». Za tę płytę dostał cztery nominacje do Fryderyków – polskich nagród muzycznych przyznawanych artystom od 1995 r. oraz nagrodę Mateusza przyznawaną przez Program III Polskiego Radia. Drugi album pojawił się już rok później i nosił nazwę «Mój dom». Wielkim przebojem z tej płyty stała się kompozycja «To dobry moment». Za tę piosenkę otrzymał nagrodę Fryderyka za utwór roku.

Polscy fani muzyki bardzo polubili także singiel «Początek» nagrany z Krzysztofem Zalewskim i Dawidem Podsiadło. Promował on w r. 2017 trasę koncertową Męskie Granie, która od r. 2010 odbywa się zawsze latem i przyciąga wielu fanów polskiej muzyki, a kończy się wielkim koncertem w Żywcu – pięknym mieście nad Jeziorem Żywieckim w województwie śląskim.

Ta piosenka w 2019 r. została utworem i teledyskiem roku.

W 2018 r. na rynku muzycznym pojawiła się trzecia płyta Korteza zatytułowana «Mini dom» z kolejnymi bardzo dobrymi piosenkami: «Hej Wy» i «Stare drzewa». W 2020 r. ukazał się dwupłytowy album «Sold out 2019–2020».

Jego piosenki to magia słowa, świetnej, działającej na emocje muzyki i przyćmionych świateł na scenie oraz bardzo dobre, przemyślane teksty trafiające do serca i umysłu. To także ciekawie zrobione teledyski, które promują jego piosenki. To występy bez kuso odzianych pańienek, tańczących na scenie i odciągających uwagę od tekstu i wykonawcy. To charakterystyczna czarna czapka z daszkiem, wąsy, krótka broda i hipnotyzujący głos. To talent, który się rozwija i owocuje wspaniałymi piosenkami. Warto słuchać Korteza i obserwować jego postępy oraz przeżywać wzruszenie utworami, w których grają emocje i szczerść wobec siebie i ludzi. Łukasz Fedorkiewicz – Kortez – nie ma nic z gwiazdorstwa, jest pokorny wobec rzeczywistości, zarówno tej życiowej oraz tej scenicznej, tak zwanego show biznesu, jest szczerzy, prawdziwy i pracowity.

Po koncercie w Besku w 2015 r. artysta powiedział: «Moją inspiracją do tworzenia muzyki są emocje, wszystko to, co mam w środku. Bardzo chciałbym, żeby moja twórczość przedstawiała to co czuję, co myślę. Po tym całym szumie medialnym nadal jestem tym samym człowiekiem. Jedyne co się zmieniło w moim życiu to to, że zacząłem koncertować. Koncerty dają mi mega siłę do dalszej pracy. Dzisiejszy występ wiele dla mnie znaczy. Bardzo się cieszę, że mogłem zaśpiewać dla ludzi».

Wiesław PISARSKI,
nauczyciel języka polskiego
skierowany do Kowla przez ORPEG

Na zdjęciach: 1. Kortez podczas koncertu w Toruniu, 2017 r. Autor: Makary, CC BY-SA 4.0. 2-3. Płyty Korteza.

Na pierwszy występ na scenie його без його відома записала сестра. Це була участь у шоу «Must be the music. Tylko muzyka». Йому тоді не вдалося пройти відбір, але хлопця помітив Павел Юзвіцький – музичний продюсер, шеф студії звукозапису «Jazzboy» і менеджер багатьох виконавців. У той час і почалася кар'єра Korteza.

Юзвіцький в інтерв'ю Мацею Прокопу сказав так: «Телевізійні шоу існують не для того, щоби знайти талант. Я був у комісії, котра не пропустила Korteza далі. Заходить чувак, який чудово виглядає, витягнув гітарку, почав грати і співати. Я був просто вражений, адже нічого подібного ще не зустрічав».

Kortez – це музичний псевдонім. Він нічого особливого не означає, просто якогось дня один зі знайомих звернувся так до нього, і всі інші підхопили. Так і залишилося. Його справжнє ім'я та прізвище Лукаш Федоркевич. Народився він в особливий рік для Польщі – 1989-й. Мати була художницею-аматоркою, а батько музикував удома на гітарі. Лукаш навчався в музичній школі в Кросні, де оpanував два інструменти – фортепіано і тромбон. Грати на гітарі він почав лише у 2013 р. під впливом музики Кларенса Грінвуда. Перед тим, як почати співати й виступати на сцені, заробляв на життя як учитель ритмики в дитсадку, охоронець у «Бедронці», лісоруб і будівельник.

Його дебютний альбом, який вийшов у 2015 р., називався «Bumerang». У ньому були чудові та зворушливі пісні «Залишся» і «Для мам». За цей диск він отримав чотири номінації на «Фридерика» – польську музичну нагороду, засновану в 1995 р., та премію «Матеуш», яку надає III програма Польського радіо. Другий альбом з'явився роком пізніше і називався «Мій дім». Великим хітом із цього диску стала композиція «Це добрий момент». За цю пісню Kortez отримав премію «Фридерик» як за твір року.

Польські музичні фани дуже полюбили також сингл «Початок», записаний із Кшиштофом Залевським і Давидом Подсядло. У 2017 р. він промував концертну трасу «Чоловічі ігри», яка з 2010 р. щоліта збирає багатьох фанів польської музики і закінчується великим концертом у Живці – чудовому місті над Живецьким озером у Сілезькому воєводстві. Ця пісня у 2019 р. стала твором і відеокліпом року.

У 2018 р. на музичному ринку з'явився третій диск Korteza, під назвою «Міні-дім» із такими дуже гарними піснями, як «Гей Ви» і «Старі дерева». У 2020 р. вийшов дводисковий альбом Korteza «Sold out 2019–2020».

Його пісні – це магія слова, гарної музики, яка викликає емоції, та приглушеного світла на сцені, а також дуже добротні, продумані тексти, які не залишають байдужими серце і розум. Це також цікаво зроблені відеокліпи, які промують його пісні. Це виступи без кучо одягнених панянок, котрі танцюють на сцені й відволікають увагу від тексту і виконавця. Це характерна чорна бейсболка, вуса, коротка борода і гіпнотичний голос. Це талант, який розвивається і плодоносить гарними піснями. Варто слухати Korteza, спостерігати за його розвитком і зворушуватися його творами, переповненими емоціями та щирістю перед собою й людьми. Лукаш Федоркевич не має ознак зоряної хвороби, він безпретензійний щодо дійсності, як життєвої, так і сценічної, так званого шоу-бізнесу, він щирий, справжній і працюючий.

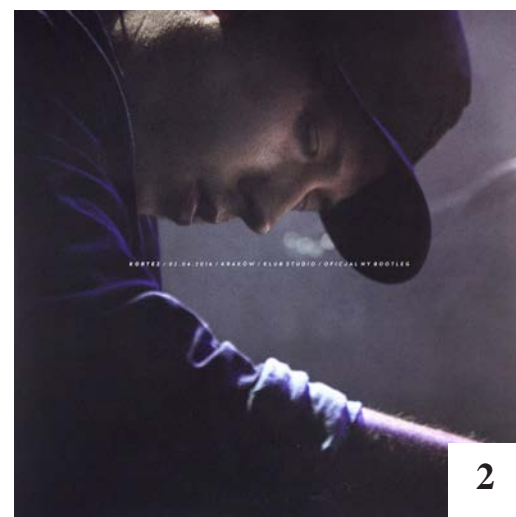
Після концерту в Беску у 2015 р. Kortez сказав: «Мене на створення музики надихають емоції, все те, що в мене всередині. Мені би дуже хотілося, щоб моя творчість представляла те, що я відчуваю, що думаю. Після всього цього медійного шуму я надалі залишаюся тією самою людиною. Єдине, що змінилося в моєму житті, це те, що я почав концертувати. Концерти дають мені мегасилу для подальшої праці. Сьогоднішній виступ для мене багато значить. Я дуже радий, що міг заспівати для людей».

Веслав ПИСАРСЬКИЙ,
учитель польської мови,
скерований до Ковеля організацією ORPEG

На фото: 1. Kortez під час концерту в Торуні, 2017 р. Автор: Makary, CC BY-SA 4.0. 2-3. Альбоми Korteza.



1



2



3

Wołyńska Majówka w Równem

Towarzystwo Kultury Polskiej im. Władysława Reymonta w Równem przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Łucku zorganizowało Wołyńską Majówkę. 29 maja członkowie organizacji spotkali się w pobliskiej Aleksandrii.



W czasie imprezy wystąpił zespół muzyczny «Dziurawy kapelusz» pod kierownictwem Michała Nazarenki. Zabrzmiały także piosenki w wykonaniu zespołu «Wesoły wieczer». Utwór «My Polacy jedna rodzina» śpiewali wszyscy uczestnicy. Usłyszeliśmy polskie utwory w znakomitym wykonaniu solistów. Były także nastrojowe «dumki» ukraińskie. Zespół «Faustyna» również uświetnił muzycznie wspólne spotkanie.

W całym aleksandrijskim lesie pachniał staropolski bigos, kielbaski z różną, pyszny ukraiński chleb, oryginalne ukraińskie pierożki i mnóstwo innych smakołyków. Pogoda sprzyjała, więc na łonie natury dzieci i dorośli brali udział w zabawach, konkursach, pokonywali tor przeszkód, tworzyli artystyczne pajęczyny, bawili się koloro-

wymi wstęgami. Była scenka teatralna oraz konkurs na najciekawszą maskę.

Przeprowadzono też turniej wiedzy z geografii Polski. Dziesięcioro najmłodszych śmiałków przystąpiło do rywalizacji o tytuł zwycięzcy. Odpowiedzi uważnie słuchała wicekonsul Aleksandra Olejnik z Konsulatu Generalnego RP w Łucku. Była mile zaskoczona znakomitą wiedzą dzieci orientujących się w geografii Polski. Gratulując wszystkim, wręczyła każdemu uczestnikowi piękne nagrody książkowe.

Elżbieta PIOTROWSKA,
nauczycielka języka polskiego
skierowana do Równego przez ORPEG

Fot. Natalia JAWORSKA

Волинська маївка в Рівному

Товариство польської культури імені Владислава Реймонта в Рівному за підтримки Генерального консульства РП у Луцьку організувало «Волинську маївку». 29 травня члени організації зустрілися у приміській Олександрії.



Під час святкування виступив музичний гурт «Дірявий капелюх» під керівництвом Михайла Назаренка. Кілька номерів представив колектив «Веселий вечір». Пісню «My Polacy jedna rodzina» заспівали всі учасники. Прозвучали польські твори в чудовому виконанні солістів, а також ліричні українські думки. Спільну зустріч своїм виступом прикрасив ансамбль «Фаустина».

По всьому олександрійському лісу розносилися пахощі старопольського бігосу, ковбасок на грилі, смачного українського хліба, оригінальних українських вареників та безлічі інших смakołyków. Погода сприяла, тож діти й дорослі на лоні природи брали участь в іграх, конкурсах, долали смугу перешкод, плели художні павутинки, долучалися до за-

бав із кольоровими стрічками. Присутні переглянули театральну сценку та взяли участь у конкурсі на найцікавішу маску.

Відбулася також вікторина з географії Польщі. Десятеро наймолодших сміливців змагалися за звання переможця. Відповіді уважно слухала віцеконсул Александра Олейнік із Генерального консульства РП у Луцьку. Вона була приємно здивована глибокими знаннями дітей, тим, як вони орієнтуються в географії Польщі. Вітаючи всіх, Александра Олейнік вручила кожному з учасників чудові книжкові призи.

Elżbieta PIOTROWSKA
учителька польської мови,
скерована до Рівного організацією ORPEG

Фото: Наталя ЯВОРСЬКА



Projekt wspierany ze środków
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach
konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021



Projekt „Polskie media na Ukrainie
2021-2022” realizowany przez Fundację
Wolność i Demokracja.

Założyciel/Zasnovnik - Valentyn WAKOŁIUK
Zespół redakcyjny/Редакційна колегія:
Walentyna WAKOŁUK/Валентин ВАКОЛЮК
Natalia DENYSIUK/Наталія ДЕНИСЮК
Wiktor JARUCZYK/Віктор ЯРУЧИК
Anatolij OLIICH/Анатолій ОЛІХ

Główny redaktor: Valentyn WAKOŁIUK
Korektorzy: Olga SZERZEN, Piotr KOBALIK
Sprawca: Yvanna DEMCHUK, Urszula OBERDA
Techniczny redaktor: Anatolij OLIICH
Wydawca: Valentyn WAKOŁIUK
Wydawca: Valentyn WAKOŁIUK
Wydawca: Valentyn WAKOŁIUK

Adres redakcji:
43025 Łuczka, wul. Kryłowa 5/7
tel/faks (0332) 72 54 99
e-mail: info@monitor-press.com
facebook.com/MonitorWołyński
twitter.com/MonitorWołyński

Swiadczenie pro reestrację
VL № 339-73P від 19.05.2009 р.
Тираж: 3000. Замовлення: 1193.
Друк: ПП «Волинська друкарня»
Луцьк, пр. Воли 27.
Друк офсетний, формат А3



www.monitor-press.com

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów

Публікація відображає лише погляди автора/авторів і не представляє офіційну позицію Канцелярії голови Ради міністрів РП

Проект підтримує Канцелярія голови Ради міністрів РП у рамках конкурсу «Полонія та поляки за кордоном 2021».
Проект «Польські медіа в Україні 2021-2022» реалізує фундація «Свобода і демократія»